

# ADOLESCENT

MAGAZYN NAŚTOLATKÓW Z GIMNAZJUM NR 7

Witajcie!

Za oknami już piękna pogoda... Zaraz, zaraz. Jaka piękna pogoda? Za oknem biało, pada, a do tego temperatura syberyjska. Zapomniałam o czymś? Chyba nie... Mimo nadejścia kalendarzowej wiosny, pani Zima chyba nie zamierza nas opuścić przez jakiś czas. Jednak u nas, w magazynie będzie wiosennie, optymistycznie i radośnie!

Na pierwszy ogień zmierza artykuł o zwyczajach wiosennych w innych krajach, gdzie dla jednych to czas wywoływania duchów, a dla innych wypędzania ich.



Już dziś.



1. **Wiosna, ach to ty?** (str. 2)
2. **Wiosenny decoupage** (str.3)
3. **Nie anonimowi** (str. 4)
4. **„Życie Pi”** (str. 5)
5. **Recenzja filmu „Niemożliwe”** (str. 9)
6. **Modnie czy wygodnie?** (str. 10)

## Wiosna, ach to ty?

---

Mówią, że wiosna symbolizuje początek nowego życia [a nie pomyliły mi się pory roku?]. Nic dziwnego, że na całym świecie świętuje się jej nadejście. U nas, w Polsce topi się marzannę. Czy wiecie jak obchodzi się „Święto Wiosny” w innych krajach?

### **Japonia**

#### **„Precz z demonami”**

Święto Wiosny mieszkańcy Japonii obchodzą dwa razy w roku. Pierwszy raz w zgodzie z kalendarzem księżycowym świętuje się Wigilię wiosennej równonocy. Risshun, czyli początek wiosny zaczyna się 3 lub 4 lutego. Określa się je również terminem Haru Matsuri, co oznacza Festiwal Wiosenny.

Głównym punktem obchodów jest odpędzanie demonów przez mężczyzn. Muszą być oni urodzeni w tym samym roku, któremu patronuje obecne zwierzę. Czasem są to osoby najstarsze w domu, rzucają w duchy prażonymi ziarnami, przeważnie soi. Gdy to robią, krzyczą: „Demony precz, szczęście przyjdź”. Aby zapewnić sobie szczęście, ludzie zbierają te ziarna i zjadają tyle, ile mają lat plus jedno – za pomyślny rok. W niektórych regionach moc odpędzania demonów mają suszone sardynki i gałęzie ostrokrzewu, powieszane przed wejściem do domów. To nie jedyne w Japonii Święto Wiosny. Drugie obchodzone jest 20 lub 21 marca - zgodnie z kalendarzem słonecznym.

### **Indie**

#### **„Radosne Holi”**

Z okazji zrównania dnia z nocą, w miesiącu phalguna, na przełomie

lutego i marca rozpoczyna się jedno z najradośniejszych i najbardziej kolorowych świąt. Tego dnia mieszkańcy Indii polewają się barwioną wodą i posypują kolorowym proszkiem zwanym gualal. Zwyczaj ten symbolizuje pożegnanie zimy i przywitanie budzącej się do życia przyrody. Holi jest bardzo podobne do naszej Wielkanocy. Posypywanie proszkiem może kojarzyć się z polewaniem wodą podczas Lanego Poniedziałku, a malowanie pisanek z malowaniem siebie nawzajem. W wigilię święta pali się ogromne ogniska. Spala się w nich słomiane kukły Holiki. Symbol tego, co odchodzi.

### **Hiszpania**

#### **„Święto Ognia”**

Hiszpańskie Święto Ognia wywodzi się ze starożytnego Rzymu, gdy podczas saturnalii żegnano zimą. Przygotowania zaczynają się już na początku marca, gdy mieszkańcy robią ogromne kukły nazywane fallami. Tworzą je z kartonu, plastrów, wosku i drewna. Szesnastego marca odbywa się wielka parada rzeźb, a kulminacyjnym punktem obchodów jest dzień dziewiętnastego marca, gdy kukły zostają spalone.

### **Bułgaria**

#### **„Przekupywanie Baby Marty”**

Baba Marta to złośliwa staruszka, która za wszelką cenę stara się opóźnić

odejście zimy. Aby do tego nie doszło Bułgarzy przygotowują biało – czerwone gałganki zwane martenicami. Mają różny kształt: postać laleczek, pomponiki lub wstążki. Kolorystyka też ma znaczenie symboliczne. Czerwień oznacza budzące do życia po zimie słońce, biel jest symbolem zdrowia i długowieczności. Pierwszego marca Bułgarzy obdarowują się tymi gałgankami, ma to na celu zadowolenie Baby Marty, aby nie opóźniła odejścia zimy. Martenicami dekoruje się drzewa i domy, bo oznaczają budzenie się świata po zimowym śnie.

## Chiny

### „Powitanie wiosny w Nowy Rok”

W Chinach Święto Wiosny to najważniejsze święto w kalendarzu chińskim i jest ono również chińskim Nowym Rokiem. Tradycja święta sięga czterech tysięcy lat, obchody trwają 15 dni. Charakterystycznym symbolem jest znak *chun dao*, oznaczający nadejście wiosny. Wokół witryn przykleja się pasy czerwonego papieru, mające przyciągnąć powodzenie i szczęście. Nowy Rok to nowy początek i każdy powinien robić to, co mu sprawia radość.

Neyna

## Wiosenny decoupage

---

Co prawda już po Wielkanocy, ale jajko to symbol nowego życia - Chrystusa, którym będziemy się cieszyć jeszcze trochę. Można zrobić parę ozdobnych, decoupage'owych jajek. A może kieliszki do jajek czy przyozdobić koszyczek? Półmisek na wędlinę? Można też postawić na motywy wiosenne – decoupage'owe wiosenne kolczyki, kieliszki, szkatułki, świece, ramki na obrazki, doniczki czy nawet pudełka na chusteczki – pomysłów jest wiele, tak samo jak i wiosennych wzorów do wyboru. Żeby było wam łatwiej – oto kilka przykładów:



## Nie anonimowi

---

Anonimowość to tak naprawdę brak informacji w jakikolwiek sposób identyfikujących naszą osobę w szeroko pojętym Internecie, a w rzeczywistości na odwiedzanych przez nas serwerach. **Przebywając w sieci nie jesteś anonimowy.** Informacje o tobie może wykorzystać policja, dostawca sieci i agencje reklamowe. Są jednak sposoby, by zwiększyć swoją anonimowość.

Wielu użytkowników jest mylnie przekonanych o anonimowości w internecie. Wbrew pozorom praktycznie wszystkie akcje są zapisywane na serwerach i routerach pośredniczących w transmisji. Administratorzy przechowują je przez lata i w razie potrzeby korzystają z informacji o użytkownikach.

### Zdradzają cię numery

Jeśli nie stosujesz żadnych sposobów na ukrycie się, można odkryć Twoją tożsamość z dokładnością do komputera, z którego wykonujesz połączenie. Zostawiając komentarz na forum, albo logując się na konto bankowe, Facebooka, Twittera, Bloggера, MySpace wysyłamy również adres IP, który w przydzielany jest pojedynczemu komputerowi (klienci indywidualni) albo sieci złożonej z kilkudziesięciu maszyn (szkoła, firma). Samo IP nie zdradza jeszcze, kim dokładnie jesteśmy, chociaż geolokalizatory potrafią z coraz

większą dokładnością sprawdzić, skąd wykonano połączenie i pokazać to na mapie. Aby na podstawie IP zlokalizować konkretny komputer konieczna jest współpraca z dostawcą sieci. Na wniosek policji lub poszkodowanej osoby może on (a nawet ma obowiązek) udostępnić informacje o tym kto w określonym czasie korzystał z danego IP.

### Podstawowa ochrona?

Można w ten sposób dotrzeć do konkretnego użytkownika, jednak nie zawsze można mieć i pewność co do tego, kto dokonał połączenia. Możliwe są sytuacje, w których ktoś podszyje się pod jednego z sąsiadów. Niebezpieczeństwem są też pozostawione w standardowej konfiguracji routery WiFi, które umożliwiają łatwe złamanie zabezpieczeń i korzystanie z internetu na rachunek właściciela routera. Podstawową ochroną przed udostępnieniem własnego adresu IP jest skorzystanie z serwera pośredniczącego (proxy). Jest to maszyna, która pośredniczy w ruchu sieciowym, a docelowy serwer widzi, jej adres zamiast naszego. Proxy nie zapewnia jednak zbyt dużej anonimowości. Ponadto administrator serwera Proxy zawsze może ujawnić skąd nastąpiło połączenie – dalszy proces odnajdywania nadawcy przebiega tak samo. Trudności mogą



wiadomości (Wikipedia, WP, Onet i wiele innych).

Wykonując codzienne czynności nie ma sensu korzystać z rozwiązań takich jak TOR i Freenet, ale należy mieć świadomość, że **anonimowość w sieci nie istnieje**.

W szczególnych przypadkach można ją tylko zwiększyć poprzez korzystanie z gotowych narzędzi, ale nie ma technicznej możliwości na całkowitą prywatność. □

---

\*Skrypty pozwalają na dynamiczne wyświetlanie stron WWW, lub

sterowanie różnymi procesami poprzez przeglądarkę (w tym zapamiętywanie i przetwarzanie wprowadzonych danych).

\*\*Freenet - anonimowa sieć dystrybucji informacji, tworzona w taki sposób, aby zapewnić jak największe bezpieczeństwo i prywatność użytkowników. Wykorzystuje łącza i dyski jej użytkowników, analogicznie do sieci Torrent.

Neyna

---

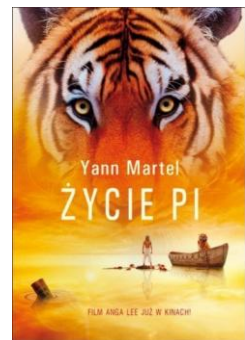
## "Życie Pi"



**Tytuł:** Życie Pi  
**Autor:** Yann Martel  
**Wydawnictwo:** Znak  
**Ocena:** 7/10

Yann Martel to kanadyjski pisarz i podróżnik. Urodzony w Hiszpanii, dorastał na Alasce, Kolumbii Brytyjskiej, Kostaryce, Paryżu, Ontario i Meksyku. W młodości samodzielnie podróżował po całym świecie. Pracował w knajpach zmywając naczynia, jako ochroniarz, czy na plantacjach roślin. Już wtedy pisał, jednak prawdziwą karierę literacką rozpoczął w wieku 27 lat i od tamtej pory utrzymuje się z pisarstwa. Na co dzień ćwiczy jogę oraz pomaga jako wolontariusz w hospicjach. „Życie Pi”

zdołało zdobyć w 2012 roku Nagrodę Bookera i znalazło się na liście 100 książek, które według BBC trzeba przeczytać. W 2013



wszedł do kin film na podstawie tej powieści, a zwiastun utwierdził mnie w przekonaniu, że warto po tę pozycję sięgnąć.

Autor we wstępie opisuje przyczyny powstania powieści. Początkowe dzieła zostały skrytykowane i szybko zapomniane, a dopiero opowieść

o dwóch żywiołach połączonych przypadkiem i oddzielonych przypadkiem od świata zewnętrznego odniosła międzynarodowy sukces. Po rozmowie z panem Patelem opisał jego przygody i przeżycia w pierwszej osobie, by w pełni oddać sposób, w jaki widział ją bohater.

#### Toronto i Puttuczcheri

Pierwsza z trzech części „Życia Pi” jest bardzo specyficzna. Przybliżyła nam dzieciństwo bohatera i daje zarys jego przyszłego życia. Mało się dzieje, a w zamian za to otrzymujemy długie i szczegółowe opisy zachowań zwierząt w zoo. Poznajemy historię chłopca o imieniu Piscine – w skrócie - Pi, które staje się obiektem wielu żartów. To wrażliwy i poszukujący swojego miejsca w życiu oraz prawdy młody mężczyzna. Wyznaje trzy diametralnie różne religie – chrześcijaństwo, islam i hinduizm. Może wydawać się to niewykonalne, gdyż zasady jednej przeczą przekonaniom drugiej. Wbrew poświęceniemu religijnej części historii



dużej ilości miejsca, nie była to filozoficzna tyrada na tematy wiary. Rodzice Patela decydują się na

sprzedaż ogrodu zoologicznego i wyemigrować do Kanady, zostawiając za sobą niespokojne w latach 70 Indie.

#### Ocean Spokojny

Przechodzimy do głównej i najobszerniejszej części książki. Po zatonięciu statku, który miał zawieźć rodzinę Pi do Kanady, szesnastoletni chłopiec ląduje w szalupie z dzikimi zwierzętami. Towarzyszami niedoli są zebra ze złamaną nogą, przerażająca hiena, orangutan i tygrys, który początkowo pomijany przejmuje dużą rolę w historii. Dryfując po morzu, bohater nie wątpi w swoich Bogów, nie traci nadziei, ale wymyśla coraz to nowe rozwiązania na wydostanie się z pułapki, jaką jest szalupą dzielona z głodnym drapieżnikiem. Potem zdaje sobie sprawę, jakie zagrożenia są gorsze od obecności tygrysa bengalskiego, który jednym ruchem może zmieść nas z pokładu. Między zwierzęciem i człowiekiem wytwarza się nic porozumienia i zarys przyjacielskich relacji. Dbanie o dodatkowego pasażera skreśla z list problemów nudę, która w efekcie może prowadzić do uświadomienia sobie bezsensowności tej walki o życie, którą każdego dnia toczy Molitor.

#### Lecznica Bonito Juareza, Tomatlan, Meksyk

To najbardziej zagmatwane i dezorientujące rozdziały. Rozbitek opowiada wybaccom alternatywną wersję zdarzeń minionych 227 dni. Nie jest do końca jasne, co jest prawdą a co fałszem, co dodaje całej historii

aury tajemniczości i tajemnicy. Interpretację zakończenia pisarz pozostawił czytelnikowi. Czasem łatwiej uwierzyć w kłamstwo niż prawdę.

„We wszystkim, co żyje, jest odrobina szaleństwa, które popycha stworzenie do dziwnych, czasem niewytłumaczalnych posunięć.”

Jak łatwo można przyzwyczać się do rzeczy niedopuszczalnych z moralnego punktu widzenia przeciętnego człowieka? Jak daleko sięga wola przetrwania? W obliczu śmierci wegetarianin, jakim jest główny bohater, zostaje zmuszony do patroszenia ryb gołymi rękami, a potem wyjadania ich wnętrzości, gałek ocznych oraz picia krwi żółwia, któremu trzeba wcześniej podciąć gardło.

Bohater jest nad wyraz dojrzały oraz rozsądny. Dzięki politeistycznej wierze, jego punkt widzenia jest rozwinięty, a umysł otwarty. Możliwość patrzenia na świat przez tak wiele pryzmatów sprawia, że jest on ciekawszy. Zamiast załamywać się, Pi szuka sposobu na znalezienie pomocy, korzystając z wszystkiego co ma. Przewycięża własne lęki i słabości oraz wytrwale pokonuje fizyczne słabości. Obserwujemy również zachowania tygrysa, w środowisku trudnym i zupełnie innym niż ogród zoologiczny, gdzie kolejne dania wjeżdżają do klatki, traci się instynkt polowania i przyzwyczajają do obecności człowieka. Jednak omyłkowo nazwane Richardem Parkerem zwierzę, nie jest typowym

mieszkańcem zoo. Uciekł z niego i przez krótki czas żył na wolności. Zadziwiająca więź, która wytworzyła się między bohaterami, ma charakter bardziej przyjazny niż wrogi. Nie zapominają oni o potrzebie dominacji, pokazywania kto jest samcem alfa i podporządkowywaniem się czynnikiem zewnętrznym.



Autor przez całą powieść prowadzi z czytelnikiem w grę. Może ona irytować, bawić, intrygować lub nudzić. W pewnych momentach za akcją ciężko była nadążyć, kiedy indziej przez długi czas nic się nie działo. Sami musimy ustalić granicę między fikcją i rzeczywistością.

Często sceptycznie podchodzę do powieści, które stają się bestsellerami i zaznaczam jako do przeczytania kiedyś. Wydają mi się one schematyczne i pisane pod czytelnika, co staje się z czasem nudne. Ta jednak powieść przekracza granice typowo pojętej literatury pięknej. To wzruszająca i piękna historia o poszukiwaniu siebie, prawdy, kurczowym trzymaniu się życia i sile woli przetrwania, wierze.

Medziks



## Recenzja filmu „Niemożliwe”

„Niemożliwe” (The Impossible) to film J.A. Bayony stworzony na podstawie prawdziwej historii rodziny, która przeżyła tsunami z 2004 roku. Kataklizm uderzył w wybrzeża Tajlandii, a dla blisko 300 000 ludzi nastąpił wówczas koniec świata. Maria (Naomi Watts) i Henry (Ewan McGregor) wraz z trójką synów: Lucasem (Tom Holland), Thomasem (Samuel Joslin) i Simonem (Oaklee Pendergast) spędzali tam w ekskluzywnym hotelu święta Bożego Narodzenia. Jednak wakacje życia zamieniły się w prawdziwe piekło...



„Niemożliwe” to bardzo mocny film, ponieważ zawiera wiele drastycznych scen. Przepętny jest silnymi emocjami i tragedią. Sceny katastrofy są wprost oszałamiające. Film „chwytą za serce i hipnotyzuje (...) dosłownie zapiera dech w piersi” - *NEW YORK OBSERVER*). Wywiera ogromne wrażenie. Oglądając „Niemożliwe” ciężko powstrzymać łzy. A myśl, że ta historia wydarzyła się naprawdę, jest po prostu przerażająca.

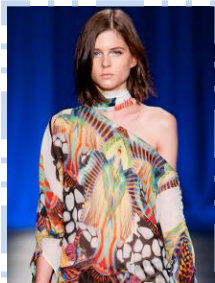
Wszyscy aktorzy zagraли wprost wybitnie, jednak gra Toma Hollanda, który wcielił się w rolę Lucasa, szczególnie zwraca uwagę. Chłopak potrafi w niesamowity sposób przekazywać emocje. Robi to tak umiejętnie, że aż trudno uwierzyć, iż to jego pierwszy występ w filmie.

„Niemożliwe” jest produkcją tak nieprawdopodobnie fenomenalną i wywierającą tak duże wrażenie, że nie sposób jej nie docenić. Warto zobaczyć ten film, choćby po to, by sobie uświadomić, z czym musieli się zmagać ludzie, których dotknęła ta katastrofa.



## Modnie czy wygodnie?

---



I to i to! Sezon wiosenno-letni oferuje coś dla obu typów!

### **Tęcza kolorów**

Wiosna rozkwitnie kolorami. Zarówno fanki delikatnych barw znajdą coś dla siebie, jak i wielbicielki mocnych kolorów. Można wybierać między delikatnymi, kobiecymi pastelami (pudrowym różem, pistacją, błękitem), a ostrymi neonami (limonka, oranż). Gdzieś pomiędzy nimi pojawia się kobalt i żółty. Powraca geometryczny colorblocking (połączenie dwóch lub więcej barw, które w teorii nie pasują do siebie, ale jednak nie gryzą się, tylko tworzą zgrana całość), supermodne są szerokie kolorowe pasy.

### **Szaleństwo wzorów**

To nie jest sezon dla minimalistek. Hitem wiosny i lata 2013 będą miksy wzorów, kolorów, materiałów i faktur. Stawiamy na orient (origami, azjatyckie malunki, jedwab), kwiaty i motywy roślinne (dżungla), kalejdoskopowe wzory powodujące złudzenia optyczne oraz wzory zwierzęce (cętki, węże).

### **Walka płci**

Odwieczna gra między kobiecością a męskością w sezonie wiosna-lato 2013 wybuchnie ze zdwojoną siłą. Zdecyduj, czy wolisz być eteryczną, spowitą w słodkie falbany i przeźroczyste tiule, kokieteryjnie odsłaniającą ramiona i podkreślającą talię kobietką, czy androgyniczną istotą w szelkach i garniturze z obszerną, podkreślającą ramiona kanciastymi poduszkami marynarką.

### **Sport Deluxe**

Nie musisz kochać sportu, ale w sezonie wiosna-lato 2013 musisz pokochać sportowy styl. Hitem, podobnie jak w ubiegłe lato, są sportowe staniki i body, krótkie, odsłaniające brzuch topy oraz kurtki baseballówki a'la lata 90.



#### **Opiekun Gazetki:**

p. Miłostawa Jaźwiecka-Belter

#### **Redaktor naczelny:**

Nadia Tracz

#### **Skład redakcji:**

Nadia Tracz, Marta Rybarczyk, Ula Sikora., Magda Borkowska

#### **Nasz Anioł Stróż:**

Bernadeta Dudzińska

